



Kraków 3 sierpnia 2010

Szanowny Panie Prezydencie,

Kraków nie jest jednak miastem przyjaznym dla osób niepełnosprawnych. Przy wielu remontach ulic (a teraz jest ich w Krakowie mnóstwo) nie stosuje się praktyki, dla mnie oczywistej, to znaczy konsultacji z osobami niepełnosprawnymi i starszymi. Przed zatwierdzeniem projektu powinny się odbywać takie konsultacje, a się nie odbywają. Wystarczyłoby zapytać, czy projekt zawiera elementy utrudniające życie człowieka niepełnosprawnego i starszego.

Rozmawiałam na swoim dyżurze w radzie miasta z ludźmi, którzy mówili, że remont ulicy Długiej nie został poprzedzony konsultacjami z nimi i że będą mieli problemy z poruszaniem się po ulicy. Sprawa wydawałaby się prosta, mechanizm powinien być stosowany obowiązkowo i się go, niestety, nie stosuje.

Podpowiadam więc: pod każdym projektem remontu ulicy czy też jakiegokolwiek obiektu powinna się znajdować opinia środowisk osób niepełnosprawnych i starszych. I tego należałoby przestrzegać z konsekwencją.

Proszę o odpowiedź, czy sugestie osób niepełnosprawnych i seniorów będą uwzględniane przy następnych projektach.

Z poważaniem